PIOTR BERDOWSKI
Rzeszów

PAPIRUSY I INSKRYPCJE Z MASADY (TEKSTY GRECKIE I ŁACIŃSKIE)

Systematyczne wykopaliska archeologiczne w starożytnej twierdzy Masada, położonej na skraju Pustyni Judejskiej w Izraelu, prowadzone były przez zespół Yigaela Yadina w latach 1963-65. Publikację materiału z tych badań rozpoczęto w roku 1989 w wielotomowym wydawnictwie pod zbiorczym tytułem *Masada*. Do dziś ukazało się 6 tomów obejmujących następujące zabytki: aramejskie i hebrajskie *ostraca* i inskrypcje na naczyniach (*Masada* I), greckie i łacińskie inskrypcje i papirusy (*Masada* II), sztukę i architekturę (*Masada* III oraz *Masada* V), lampki, tekstylia, wyroby wiklinowe, sznurowe i inne (*Masada* IV), fragmenty hebrajskie i Zwój Ben Sira (*Masada* VI). Tom *Masada* VII, obejmujący ceramikę, broń, wyroby kamienne i inne, jest obecnie w fazie przygotowania.

Opublikowane już tomy serii dają wyobrażenie o bogactwie i różnorodności materiału źródłowego z Masady, a także możliwościach badawczych wynikających z jego wykorzystania. Szczególnie interesujące wydają się papirusy i inskrypcje. Znacząco wzbogacają one dostępne źródła narracyjne, umożliwiając stworzenie pełniejszego obrazu życia mieszkańców tej warownej osady. Badacze wydzielają zazwyczaj trzy fazy jej zamieszkania: panowanie Heroda Wielkiego (lata 37-4 p.n.e.), który urządził w Masadzie jedną ze swoich rezydencji (zob. Netzer 1996, 33-4), następnie okres wielkiego powstania żydowskiego w latach 66-73, oraz lata stacjonowania garnizonu rzymskiego po zdobyciu twierdzy w roku 73 n.e. Pojedyncze inskrypcje są datowane na okres wczesnobizantyjski (VI-VII w.) i potwierdzają pobyt mnichów w Masadzie.

Niniejszy przegląd dotyczy papirusów i inskrypcji w języku greckim i łacińskim zebranych w tomie *Masada* II. Stan zachowania tych dokumentów jest bardzo różny (najczęściej pozostawia wiele do ży-

czenia), jednak ich wartość naukowa jest w wielu wypadkach znacząca. Papirusy i inskrypcje z Masady zainteresują m.in. uczonych zajmujących się gospodarką i życiem codziennym. Potwierdzają one napływ do Judei luksusowych importów z Italii i Hiszpanii, przeznaczonych na potrzeby Heroda i jego otoczenia (zob. Cotton, Geiger 1996, 163-70; Berdowski 2006, 239-256). Wiele świadectw daje się powiązać także z działalnością żołnierzy X legionu *Fretensis* i jest datowana na okres krótko poprzedzający zdobycie Masady, jak również okres stacjonowania w niej załogi rzymskiej. Materiał ten dostarcza cennych informacji także dla historyków wojskowości. Bez wątpienia napisy i papirusy z Masady zainteresują również językoznawców, filologów klasycznych, a także tych, którzy zajmują się mówionym językiem greckim i łacińskim. Występują w nich bowiem terminy i konstrukcje gramatyczne rzadko lub wcale nie poświadczone gdzie indziej. Za szczególnie cenne należy uznać papirusy łacińskie, które należą do najstarszych tekstów zapisanych w tym języku znalezionych w Palestynie.

Materiał epigraficzny i papirusy z Masady ułatwiają datowanie innych zabytków, jak również okresów zamieszkania tej warownej osady. Bardzo użyteczne są świadectwa dotyczące stacjonowania garnizonu rzymskiego. Razem z materiałem numizmatycznym pozwalają na stosunkowo precyzyjne datowanie rzymskiej obecności w Masadzie (zob. Morawiecki 1997, 76-8). Dzięki inskrypcjom i papirusom greckim dowiadujemy się z kolei, kiedy twierdza była zamieszkana przez Żydów. Podejmowane są również próby użycia dokumentów z Masady do rozstrzygnięcia kwestii, czy jej upadek miał miejsce, zgodnie z tradycyjną datacją, wiosną 73 r., czy, jak zaproponował W. Eck, wiosną 74 r. (zob. *Masada* II, 21-23). Z pewnością wachlarz pytań, jakie można zadać pisanym świadectwom z Masady, jest znacznie szerszy. Być może orientację w tym materiale ułatwi niniejszy przegląd greckich i łacińskich papirusów i inskrypcji z Masady.

1. PAPIRUSY

1. 1. Papirusy greckie

Greckie papirusy z Masady są na ogół źle zachowane. Zdaniem H. Cotton i J. Geigera zdobycie Masady przez Rzymian w roku 73 wy-

znacza dla wszystkich tekstów greckich *terminus ante quem*. Datacja taka jest konsekwencją uznania przez wydawców, że wyszły one spod pióra Żydów zamieszkujących twierdzę (zob. *Masada* II, 1-2). Taki sąd sformułowany jest jednak nieco na wyrost: przypisywanie greckich papirusów Żydom jest bardzo prawdopodobne, ale nie zupełnie pewne.

Wśród papirusów greckich jeden (no. 739), datowany na okres przed 73 r., zawierał być może jakiś tekst literacki. Użycie poetyckiego *ommata* (jedyny wyraz, który zachował się w całości) zamiast powszechnego w prozie *ophthalmoi* sprzyjałoby takim domysłom. Wydawcy nie wykluczają, że mamy do czynienia z jakimś fragmentem Septuaginty.

Wśród greckich papirusów znajdują się listy, m.in. niejakiego Abaskantosa (no. 741) wysyłającego Mnemona do swojego przyjaciela Judy z zadaniem kupna lub sprzedaży jakichś towarów, m.in. sałaty (*maro*[*uli*]*a*). Ważne będzie dla uczonych, którzy zajmują się greką mówioną, że wyraz *maroulia* jest poświadczony w tekstach późno (LSJ, 1081).

Najmłodszym pośród greckich dokumentów jest skrawek papirusu datowany na okres wczesnobizantyjski (no. 742). Jakkolwiek tekst jest bardzo zniszczony, można na podstawie kryteriów paleograficznych datować go z dużym stopniem prawdopodobieństwa na V lub VI wiek n.e. Być może należy go odnieść do jakiejś gospodarczej aktywności mnichów z Masady (zob. *Masada* II, 89). Pozostałe papirusy (no. 745-7) są bardzo zniszczone i trudno powiedzieć cokolwiek pewnego o ich treści. Dotyczy to w równej mierze tekstu na pergaminie (no. 740), jak również inskrypcji na tabliczce drewnianej (no. 743), na której zachowały się jedynie trzy litery.

Oprócz tekstów greckich należy wspomnieć również papirus bilingwiczny (grecko-łaciński – no. 748), datowany, tak jak papirusy łacińskie, na krótko przed wiosną 73 roku. Użycie języka łacińskiego sugeruje, że dokument powstał w środowisku legionowym. Zastanawiająca jest natomiast obecność w nim imion żydowskich. Tekst jest jednak zbyt krótki (kilka słów), aby stwierdzić, czy chodzi o Żydów, który pozostawali na służbie w oddziałach pomocniczych, czy o jeńców wojennych (zob. *Masada* II, 95).

Greckie papirusy z Masady są stosunkowo nieliczne, a do tego bardzo zniszczone (lepiej zachowały się papirusy łacińskie). Stanowią jednak ciekawy materiał, chociażby do badań paleograficznych, ponieważ większość z nich charakteryzuje się dużą starannością zapisu.

1. 2. Papirusy łacińskie

Wszystkie papirusy łacińskie znaleziono w tym samym kontekście archeologicznym, a mianowicie w pomieszczeniu znajdującym się w jednej z kwater północno-zachodnich (locus 1039). Tekstom łacińskim towarzyszyły papirusy greckie i hebrajskie. Y. Yadin nie miał wątpliwości, że zbiór ten był tworem sztucznym i powstał w wyniku zgromadzenia w jednym miejscu papirusów przechowywanych wcześniej w różnych pomieszczeniach. Choć obejmuje on różnorodne dokumenty, ich cechą wspólną jest dający się stwierdzić z wysokim prawdopodobieństwem fakt, że wszystkie (może z wyjątkiem no. 721) zostały napisane przez żołnierzy X legionu, oblegającego twierdzę podczas wielkiego powstania. Ponieważ teksty łacińskie znalezione w locus 1039 sąsiadowały ze świętymi tekstami hebrajskimi, nie ulega wątpliwości, że do połączenia „archiwów" doszło po zdobyciu twierdzy przez Rzymian. Wydawcy tekstów (zob. *Masada* II, 21-3, 27) uważają, że „archiwum" z locus 1039 powstało krótko po upadku Masady, wiosną roku 73 lub 74 n.e. *Terminus post quem* potwierdzają, oprócz papirusów łacińskich, także inne znaleziska, należące bez wątpienia do żołnierzy X legionu, jak również łacińskie graffiti na ścianie pomieszczenia. Niewykluczone, że część przedmiotów z locus 1039 została tam złożona później (*terminus ante quem* wyznacza rzymska moneta z 112/3 roku). W takim przypadku należałyby one do żołnierzy osadzonych w Masadzie przez Trajana (zob. Morawiecki 1997, 78).

Trzy spośród papirusów łacińskich dają się datować na podstawie kryteriów wewnętrznych: no. 724 na rok 73, no. 725 na lata bezpośrednio po roku 70 oraz no. 722 na rok 72. Pozostałe papirusy datowane są przez wydawców na lata lub miesiące poprzedzające upadek Masady wiosną 73 roku. H.M. Cotton i J. Geiger mówią najchętniej o ich powstaniu bezpośrednio przed upadkiem twierdzy (zob. *Masada* II, 27: „they must predate the fall, albeit shortly").

Największą niespodzianką wśród papirusów łacińskich było odkrycie fragmentu *Eneidy* Wergiliusza (no. 721). Na skrawku papirusu (o wymiarach 16 x 8 cm) zapisanym dwustronnie zachował się (*recto*) fragment jednego heksametru z eposu wielkiego rzymskiego epika:]NA[ ]OR[ ]RQUAEMESUSP. Jest to dziewiąty wers czwartej księgi, którego pełne brzmienie jest następujące: An]na [s]or[o]r quae me susp[ensam insomnia terrent. Tymi słowy zwraca się do swej siostry Anny królowa Kartaginy Dydona. Na drugiej stronie (*verso*) znajduje się kilka stóp heksametru niezidentyfikowanego autora:]DESTITUBANTIA....RI. Być może chodzi o 5 eklogę Tytusa Kalpurniusza Siculusa (w. 5), poety żyjącego w czasach Nerona; tekst nie w pełni odpowiada jednak zapisowi na papirusie. Papirusowy fragment *Eneidy* jest bardzo cenny dla badaczy zajmujących się czytelnictwem i wykształceniem literackim żołnierzy rzymskich. Ponieważ jest to jeden z najstarszych papirusów z tekstem Wergiliusza (a wobec nieprecyzyjnej datacji innych zawierających fragmenty rzymskiego poety papirusów z I w n.e. niewykluczone, że najstarszy), ma duże znaczenie dla uczonych zajmujących się rozpowszechnianiem i czytelnictwem literatury łacińskiej. Zainteresuje on również filologów klasycznych i paleografów. Żałować należy, że zachował się tylko jeden niepełny heksametr, co nie pozwala stwierdzić, czy mamy do czynienia z „brulionem" ćwiczeniowym, czy tekstem przeznaczonym do lektury.

Wśród łacińskich papirusów z locus 1039 są takie, które mogą wiele powiedzieć o służbie żołnierskiej w Palestynie w I w. n.e. Należy do nich najdłuższy i najbardziej kompletny papirus znaleziony w Masadzie (no. 722), datowany na rok 72 lub 73, zawierający szczegółowe pozycje żołdu jednego z żołnierzy *Legio X Fretensis* o imieniu G. Messius C.f. Fab(ia) Beru(tensis). Gajusz Messius służył prawdopodobnie w konnicy i był obywatelem rzymskim. Na liście wydatków znajduje się pożywienie, ubranie, buty żołnierskie i inne. Ten niezwykle interesujący tekst pozwala poznać wysokość żołdu żołnierza służącego w Palestynie, a także, dzięki podobnym świadectwom z innych prowincji, zestawić te dane z wysokością żołdu (*stipendium*) w różnych częściach imperium. Każdy dokument zawierający ceny (wobec nielicznych źródeł tej kategorii) zainteresuje też historyków zajmujących się starożytną gospodarką.

Inny papirus (no. 725), datowany na rok 73 lub 74, powstał prawdopodobnie w polowym szpitalu wojskowym (*valetudinarium*), który znajdował się w obozie B u stóp Masady (zob. Richmond 1962, 148). Ponieważ dokument jest bardzo zniszczony (zachowało się tylko 10 wersów), nie można mieć całkowitej pewności, czy należy go powiązać z rzymskimi legionistami. Jeśli jednak wymienione w nim bandaże i oliwa spożywcza dotyczą istotnie zaopatrzenia *valetudinarium* pod Masadą, papirus ten wiele mówi o skrupulatności rzymskich urzędników wojskowych (*librarius, praefectus castrorum*) i roli dokumentacji pisanej w rzymskich legionach. Być może do celów leczniczych wykorzystywano także *xylobalsamum*, o którym mowa w papirusie. Łącznie z bilingwicznym (grecko-łacińskim) papirusem no. 749, a być może papirusem no. 732, papirusy z Masady potwierdzają produkcję balsamu, o której wspominał Pliniusz Starszy (*HN* 12.118); być może balsam wyrabiano w Ein Gedi (zob. Safrai 1994, 147-50; *Masada* II, 68-9).

Osobną kategorię papirusów łacińskich z locus 1039 stanowią listy (no. 724, 726, 728, 728a). Niestety, wszystkie teksty są bardzo zniszczone i, za wyjątkiem no. 724, nie można zidentyfikować figurujących tam osób. Z tego ostatniego zachowały się zaledwie trzy linijki *recto* i również trzy *verso*. List zawiera pozdrowienie niejakiego Titulenusa Vindexa do prefekta Egiptu Tiberiusa Iuliusa Lupusa. Jest datowany na miesiąc *Phamenoth* (od 25 lutego do 25 marca) 73 r. (*Masada* II, 63).

Stan zachowania pozostałych dokumentów pozostawia wiele do życzenia. Są to małe papirusowe skrawki, zawierające po kilka wyrazów, a czasem zaledwie kilka liter. W niektórych przypadkach kontekst militarny jest uchwytny (no. 727, 729-31), w innych nie da się nic pewnego powiedzieć na podstawie kryteriów wewnętrznych (no. 732, 734-8), a wnioski można wyciągać jedynie na podstawie kontekstu archeologicznego.

Pomimo wielu niedostatków dokumentacji papirusowej z Masady dostępny materiał stwarza duże możliwości badawcze. Wobec szczupłego zasobu papirusów łacińskich w ogóle, każdy skrawek zapisany alfabetem łacińskim musi cieszyć uczonych podwójnie. Archiwum papirusów łacińskich z Masady dostarcza niewątpliwie ciekawego

(choć ilościowo dość skromnego) zestawu źródeł. Korzyści odniosą nie tylko historycy wojskowości, ale również paleografowie oraz badacze piśmienności i czytelnictwa w starożytności. Fakt, iż większa część dokumentów łacińskich z locus 1039, choć bardzo zniszczona, została napisana staranną kursywą i wprawną ręką (a ściśle rzecz biorąc, rękoma, gdyż analiza paleograficzna nie pozostawia wątpliwości, że mamy do czynienia z wieloma charakterami pisma) zainteresuje bez wątpienia obie grupy uczonych. Korzyści z analizy dokumentów z Masady wyniosą także językoznawcy, a także wszyscy ci, których interesuje łacina potoczna (*sermo vulgaris*) I wieku n.e.

2. OSTRACA

2. 1. *Ostraca* greckie

Ostraca greckie, w zestawieniu z hebrajskimi i aramejskimi, nie występują w Masadzie licznie. Z wyjątkiem kilku datowanych na okres bizantyjski, pozostałe zapisano przed upadkiem Masady w 73 r. Można je podzielić na kilka grup. Pierwszą stanowią instrukcje mówiące o tym, jaki produkt, w jakiej ilości i komu należy dostarczyć (no. 772-7). Mowa jest o pszenicy i jęczmieniu. Cechą wspólną tych dokumentów jest imperativus *dos*. Filologów może zainteresować bardzo rzadki wyraz *onagos* („poganiacz osłów"), poświadczony poza ostrakonem no. 772 tylko raz (zob. *Masada* II, 115). Unikalna jest też konstrukcja *dos eis* z akkusatiwem. Wspomniane dokumenty spełniały te same funkcje, co analogiczne *ostraca* aramejskie, na przykład te, w których wspomina się o bochenkach chleba (no. 557-84) (zob. *Masada* I, 52-7).

Dwa ostrakony (no. 779-80) można określić jako „zapiski bankierskie". Tekst lepiej zachowany (no. 779) wylicza trzy imiona. Kolejne dwa ostrakony to tzw. *abecedaria* (no. 782-3). Wiele tekstów zawiera imiona.

Wśród ostrakonów greckich dwa datowane są na okres wczesnobizantyjski (V-VI w). Jeden z nich (no. 793) zawiera tekst chrześcijański, gdyż łatwo odczytać frazę *nikās Sata[n]*. Na drugim znajdziemy kilka liter wypisanych naprzemiennie z niezrozumiałymi symbolami. Tekst nie daje żadnego sensu, a datowanie na okres bizantyjski jest bardzo niepewne.

2. 2. *Ostraca* łacińskie

Ostraca łacińskie z Masady stanowią materiał dość jednorodny. Wszystkie egzemplarze (no. 750-71) zawierają imiona rzymskie, zapewne żołnierzy służących w garnizonie osadzonym w Masadzie po zdobyciu twierdzy; 16 ostrakonów znaleziono w locus 92, 4 w locus 92 i 2 w locus 151 (zob. *Masada* II, 103). W inskrypcjach tych pojawia się 9 lub 10 różnych imion: Aemilius (no. 750), An(c)harius (no. 751-5), Annius (no. 756-7), Aufidius (no. 758-9), Fabius (no. 760), Gavilius (no. 761-2), T. Herennius(?) (no. 763-4), Regatus (no. 765-6), Terentius (no. 767, prawdopodobnie także no. 768-9, choć możliwa jest również lekcja T. Erenius) oraz Tr[ebatius, ewentualnie Tr[ebonius (no. 770-1). W przypadku niektórych imion można pokusić się o badania prozopograficzne. Językoznawców może zainteresować niepoświadczony gdzie indziej zapis imienia Ancharius w wersji Anharius. Ciekawym byłoby też określenie funkcji, jaką spełniały *ostraca* z wypisanymi na nich imionami. Wszystkie inskrypcje są datowane na okres po zdobyciu Masady wiosną 73 roku.

3. TITULI PICTI

Najliczniejszą kategorię inskrypcji z Masady stanowią *tituli picti*, czyli napisy malowane na naczyniach. Sumując ilość napisów greckich i łacińskich, dysponujemy ponad dwustu inskrypcjami różnej długości i w różnym stanie zachowania. Ten względnie obfity materiał pozwala na bardziej systematyczne i wszechstronne badania.

3. 1. *Tituli picti* greckie

Napisy greckie, w liczbie około sześćdziesięciu, stanowią jednolitą grupę. Wszystkie są bardzo krótkie i dość nieprecyzyjnie datowane na podstawie kryteriów zewnętrznych na okres przed upadkiem Masady (jedna inskrypcja (no. 914) być może powinna być datowana na okres wczesnobizantyjski). Wydawcy wiążą powstanie tych napisów z działalnością handlową Żydów, choć nie można wykluczyć (przynajmniej w niektórych przypadkach), że chodzi raczej o kupców greckich. *Tituli picti* można podzielić na trzy kategorie. Pierwszą grupę stanowią inskrypcje zawierające imiona. Druga grupa to napisy o jed-

nolitej treści *kalon keramion*, które można odnieść do jakości naczyń lub ich zawartości. Do grupy trzeciej należy zaliczyć inskrypcje (zazwyczaj kilkuliterowe), o których nic pewnego nie da się powiedzieć.

Wśród inskrypcji imiennych najwięcej, bo aż 23, notuje imię niejakiego Zenona (no. 867-90); w 14 przypadkach imię to zachowało się w całości, zawsze w nominatiwie (16 inskrypcji Zenona pochodzi z locus 135). W sześciu inskrypcjach (no. 881-3) przed imieniem Zenona zapisano litery THĒI lub THĒ. Być może mamy do czynienia z zapisem liczby. W kilku przypadkach obok napisu greckiego występuje inskrypcja w języku aramejskim. W ośmiu *tituli picti* (no. 881, 883-9) po prawej stronie greckiego *Zēnōn* mamy żydowski zapis imienia *Shabyo*. W trzech przypadkach (no. 878-80) wspomniany jest także „syn Jazona" (*Bar Jason*). Niestety, nic nie wiemy o ewentualnej zależności tych dwóch osób. Warto wspomnieć, że w tym samym kontekście archeologicznym znaleziono też aramejskie *tituli picti* o treści „Bar Jason" (no. 480-3; zob. *Masada* I, 41). Zdaniem wydawców dwujęzyczność inskrypcji Zenona nie pozostawia wątpliwości, że mamy do czynienia z Żydem (zob. *Masada* II, 185).

Wśród inskrypcji imiennych mamy także następujące imiona: *Salōmē* (no. 891-4), *Mariam* (no. 895), *Simōn* (no. 896-9), *Ioudas* (no. 900), *Diodotos* (no. 901), *Dōs(itheos)*? (no. 902), *Bēr(ullos)* (no. 903). Kwestią zasadniczą jest ustalenie, czy imiona występujące na pojemnikach ceramicznych odnoszą się do właścicieli naczyń, do producentów ich zawartości, czy wreszcie do osób, dla których były przeznaczone produkty, które się w nich znajdowały. Odpowiedź na to pytanie na podstawie dokumentacji, jaką dysponujemy, nie jest łatwa. Jest uderzające, że greckie *tituli picti*, w przeciwieństwie do aramejskich (no. 516-53), nic nie mówią o zawartości naczyń.

Być może właśnie do jakości produktów należy odnieść grupę inskrypcji o identycznej treści: *kalon keramion* (no. 854-66). Ponieważ kilka napisów znajduje się w pozycji „do góry nogami", wydawcy wnioskują, że były one namalowane przed napełnieniem naczyń (*Masada* II, 180). W takim przypadku epitet *kalon keramion* odnosiłby się do samego naczynia, a tym samym pełniłby funkcję znaku „kontroli jakości" (zob. *Masada* II, 181). Do tego służyły jednak zazwyczaj stemple, *tituli picti* były natomiast „zarezerwowane" dla opisa-

nia zawartości pojemnika (zob. Aubert 1994, 246-67; Berdowski 2003, 18-54). Problem ten wymaga szczegółowych badań. Skoro zarówno inskrypcje aramejskie, jak również greckie były dziełem Żydów, jest zastanawiające, według jakich kryteriów wybierano język do opisu pojemnika.

Trzecią kategorię stanowią inskrypcje, których treści nie da się sensownie zrekonstruować (no. 904-23), oraz inskrypcje bilingwiczne (grecko-hebrajskie) z bardzo źle zachowanym tekstem greckim (no. 924-7).

3. 2. *Tituli picti* łacińskie

Napisy łacińskie na pojemnikach ceramicznych są liczniejsze, bogatsze treściowo i w większości lepiej zachowane niż analogiczne napisy greckie. Cały ten materiał wydawcy datują na okres panowania Heroda Wielkiego, posługując się następującą argumentacją. Po pierwsze, wszystkie napisy dające się datować według kryteriów wewnętrznych, pochodzą z okresu od 27 do 14 roku p.n.e. Po drugie, inskrypcje, których nie można datować według kryteriów wewnętrznych, wspominają o luksusowych produktach, takich jak *mala Cumana* (jabłka z Kyme), *Mas*[sicum] *excel*[lens] (wyborny gatunek wina), czy *garum* (sos rybny), które – zdaniem wydawców – do Masady mógłby sprowadzić tylko król Herod (zob. *Masada* II, 133). Zaraz potem wydawcy dodają, że jest mało prawdopodobne, aby importy te można było związać z garnizonem rzymskim przed 66 r. lub z żołnierzami X legionu między rokiem 66 a 73. Po trzecie, garnizony rzymskie były aprowizowane przede wszystkim w oparciu o lokalne produkty, co zmniejsza, według Cotton i Geigera, prawdopodobieństwo importów z Italii. Jednocześnie badacze przyznają, że nie można wykluczyć, że towary te były sprowadzane do Palestyny przez L. Flawiusza Silwę i wyższych oficerów w okresie oblężenia Masady, a więc *de facto* byłyby przeznaczone dla wąskiej grupy wyższych oficerów (zob. *Masada* II, 133).

Trzeba wyraźnie powiedzieć, że dwa ostatnie argumenty nie wytrzymują krytyki. Dobre gatunki win i sosów rybnych znajdowały swoje miejsce w menu korpusu oficerskiego i nie ma powodów, aby wykluczać, że importy te trafiły do Masady w okresie późniejszym

niż panowanie Heroda. Jeśli więc kontekst archeologiczny nie pozwala związać tego materiału z pojemnikami, których inskrypcje są dobrze datowane, datację taką trzeba uznać za przybliżoną.

Najlepiej datowane są *tituli picti* zawierające datacje konsularne. Wśród nich wydawcy wyróżnili tzw. „serię cesarską" (no. 795-9), gdzie posłużono się datowaniem według konsulatu Augusta. Trzy spośród pięciu to inskrypcje bilingwiczne, łacińsko-greckie. W dwóch przypadkach datowanie jest ścisłe, gdyż podana jest liczba konsulatu Augusta, jak również identyczna informacja dotycząca kolegi w urzędzie. W jednym przypadku chodzi o siódmy konsulat Augusta i trzeci konsulat Marka Agryppy (no. 795), co pozwala datować inskrypcję na 27 r. p.n.e., w drugim natomiast o ósmy konsulat Augusta i, jak można przypuszczać, drugi T. Statiliusa Taurusa (no. 796). W pozostałych napisach (no. 797-9) wspomina się tylko o konsulacie Augusta, bez podawania liczb. Pozwala to zamknąć datowanie inskrypcji w latach 27-6 p.n.e. W dwóch przypadkach można pokusić się o ustalenie produktu, jaki znajdował się w amforach (no. 796-7): być może było nim wino – zachowaną abrewiację AM można bowiem rozwinąć jako AM(INEUM). Językoznawców i wszystkich interesujących się łaciną potoczną może zainteresować fakt, że datacje konsularne są pozbawione zwrotów COS i *hypatōn*. Dość zaskakująca jest także obecność datiwu *Kaisari* zamiast poprawniejszej formy *Kaisaros* w genetiwie.

Bardzo ciekawą grupę stanowią inskrypcje oznaczone numerami 804-816, znalezione w cysternie na wodę. Są one zbudowane według jednolitego schematu. W pierwszej linii znajdowała się datacja konsularna C. SENTIO SATURNINO CONSULE, pozwalająca na datowanie inskrypcji na 19 r. p.n.e. Drugi wers był bardziej zróżnicowany. W inskrypcjach no. 804-11 można odczytać nazwę wina PHILONIAN(UM); w pozostałych tekst jest nieczytelny (no. 814-6). Poza nazwą wina ten sam wers przechowywał informację o jego pochodzeniu: DE L. LAEN(II FUNDO). W trzecim wersie określano odbiorcę produktu, a więc Heroda Wielkiego: REG(I) HEROD(I) IUDAIC(O). Dziś już wiemy, że poprawniejsze będzie rozwijanie abrewiacji w genetiwie, a nie datiwie. Wydawcy wycofali się z formy celownika po odnalezieniu w 1996 roku inskrypcji, która nie pozosta-

wia wątpliwości, co do sposobu odczytu *Regis Herodis Iudaici* (zob. Cotton, Lernau, Goren 1996, s. 233).

Powyższe *tituli picti* stanowią cenny materiał źródłowy dla badań nad gospodarką rzymską co najmniej z kilku powodów. Po pierwsze, tak kompletne napisy na amforach z winem nie zdarzają się zbyt często. Po drugie, jeśli nazwa PHILONIAN(UM) rzeczywiście odnosi się do wina, mamy potwierdzony gatunek nieznany dotąd ze świadectw literackich, ani z dokumentacji epigraficznej. Po trzecie, omawiana seria inskrypcji może dostarczyć ważnych informacji o dalekomorskim handlu luksusowymi produktami spożywczymi. Dodatkowo uzyskujemy bardzo interesujące informacje dotyczące upodobań kulinarnych Heroda Wielkiego i osób z otoczenia króla (zob. Berdowski 2006, 247-252). Nazwisko *Lenii* wzbogaca też naszą prozopograficzną wiedzę o lokalnej arystokracji południowej Italii (w tym przypadku chodzi prawdopodobnie o notabli z okolic Brundyzjum; zob. *Masada* II, 146).

Prawdopodobnie z serią win transportowanych dla Heroda z Italii była związana amfora z inskrypcją (no. 817) datowana według konsulatu C. Sentiusa Saturnina także na 19 r. p.n.e. Zastrzeżenia budzi jednak pierwszy wers, który zapisano po grecku, choć według wydawców nie ma wątpliwości, że tekst łaciński i grecki były napisane *eadem manu*. Inskrypcja 817 zawiera także informacje dotyczące wagi amfory (lub wina), jak również producenta trunku. Wina dotyczą też inskrypcje no. 818 (TARANT(INUM)), no. 819 (MAS(SICUM)).

Jedną z najciekawszych inskrypcji na naczyniach znalezionych w Masadzie jest łacińsko-grecki napis informujący o tym, że w pojemniku znajdował się sos rybny *garum* – przysmak bardzo ceniony na rzymskich stołach. Inskrypcja jest, niestety, tylko częściowo zachowana. Zaciekawienie budzi wyraz *Basileō(s)*, który wskazuje, że odbiorcą sosu był Herod (jeśli istotnie chodzi tu o odbiorcę, a nie producenta *garum*). Inskrypcja grecko-łacińska mówiąca o sosach rybnych to prawdziwa rzadkość. Siłą rzeczy musi więc budzić zrozumiałe zainteresowanie badaczy (zob. Cotton, Lernau, Goren 1996; Berdowski 2003; idem 2006). Być może do sosów rybnych należy odnieść także inskrypcje no. 820-1, a może nawet 843.

Wśród innych produktów spożywczych znajdują się również jabłka z Kyme (no. 822), miód (no. 800) i, być może, oliwa (no. 851). Część napisów zawiera tylko liczby (no. 823-4, 832, 845-50), inne – imiona (no. 829, 831, 834-5, 842). Spora grupa to inskrypcje zachowane szczątkowo. Taki stan zachowania utrudnia, lub czasami uniemożliwia interpretację (no. 801-3, 825, 827-8, 833, 836-44, 852-3).

Łacińskie (a w niektórych przypadkach grecko-łacińskie) *tituli picti* z Masady stanowią różnorodny i wartościowy materiał źródłowy. Zainteresuje on językoznawców i paleografów, jak również historyków gospodarczych lub uczonych zajmujących się pożywieniem w starożytności. Wnioski wyciągnięte na podstawie tego materiału mogą mieć duże znaczenie nie tylko dla wyjaśnienia niektórych aspektów funkcjonowania dworu Heroda Wielkiego (np. kwestii zaopatrzenia, wpływu helleńsko-rzymskich upodobań kulinarnych na kuchnię Heroda itp.), ale również, wobec faktu, że niektóre napisy mają charakter unikalny, przyczynić się do lepszego zrozumienia mechanizmów dalekomorskiego handlu produktami spożywczymi (zob. Berdowski 2006).

4. GRAFFITI

Greckie i łacińskie graffiti z Masady stanowią materiał różnorodny, ale o złym stanie zachowania. Właściwie żadna inskrypcja nie daje się datować według kryteriów wewnętrznych, w wielu wypadkach nieznany jest nawet kontekst archeologiczny (nie wiadomo, skąd pochodzą kawałki tynku z namalowanymi węglem drzewnym napisami). Utrudnia to znacznie odpowiedź na pytanie, czy graffiti powstały w czasie obecności w Masadzie Żydów, czy Rzymian. Dla rozstrzygnięcia tego problemu wydawcy inskrypcji przyjęli przede wszystkim kryterium językowe. Wszystkie inskrypcje łacińskie (z wyjątkiem no. 936) zostały napisane przez rzymskich żołnierzy, co w konsekwencji prowadzi do datowania ich na okres po roku 73. W przypadku inskrypcji greckich nie mamy pewności, czy zostały napisane przez Żydów, czy przez Greków. Geiger i Cotton opowiadają się za drugą możliwością i datują napisy te na okres przed 73 rokiem. Nie sposób jednak wykluczyć, że przynajmniej niektóre napisy wykonali Żydzi.

Graffiti z Masady można podzielić na kilka grup. Pierwszą stanowią imiona. Dwie inskrypcje zapisano literami greckimi (no. 228, no. 929), jedną łacińskimi (no. 936). Ten ostatni napis jest bardzo ciekawy, gdyż przechowuje żydowskie imię IOSEPHU(S). Jest to tak zwany „znak chlebowy", który wyciskano przygotowanym wcześniej stemplem. Użycie go niezgodnie z przeznaczeniem jest poświadczone także poza Masadą, na przykład w Pompejach i Herkulanum (zob. *Masada* II, 211). Jeśli istotnie napis ten należy datować na okres pomiędzy rokiem 66 a 73 (wydawcy wykluczają datowanie po 73 r.), pozostaje zagadką, dlaczego imię żydowskiego piekarza zapisano znakami łacińskimi. Geiger i Cotton uważają, iż Iosephus był zaopatrzeniowcem wojsk rzymskich, który po wybuchu powstania przyłączył się do Żydów z Masady. Dodać należy, że inskrypcje z łacińskim zapisem imion żydowskich są w Palestynie prawdziwą rzadkością.

Drugą grupę napisów ściennych stanowią *abecedaria*. Wśród nich jedno jest łacińskie (no. 938), drugie greckie (no. 935), natomiast trzecie – grecko-łacińskie (no. 941). Jako trzecią grupę można wyodrębnić graffiti o szczątkowym stanie zachowania lub nie dające po odczytaniu żadnego sensu. Są w niej zarówno napisy greckie (no. 932-4), jak i łacińskie (no. 939-40, 943-5). W kilku przypadkach, gdy na skrawkach tynku zachowały się pojedyncze litery, nie da się z pewnością stwierdzić, czy mamy do czynienia z greckimi, czy łacińskimi znakami (no. 942).

Trzy graffiti nie dają się zaliczyć do żadnej z wymienionych kategorii. W dwóch przypadkach mamy do czynienia z inskrypcjami greckimi. Jedna z nich to tzw. „memorial insciption" (no. 931: *mnēsthē*). Druga (no. 930), o treści *Agathē Tychē*, o ile rzeczywiście była (jak chcą wydawcy) napisana przez Żyda, musi budzić pewne zakłopotanie. Ostatnie graffiti to napis łaciński [LE]G X (no. 937). Jeśli dwie pierwsze litery zostały odczytane prawidłowo, poświadcza on, jak wiele innych inskrypcji z Masady, obecność w twierdzy rzymskich żołnierzy po roku 73.

5. STEMPLE NA AMFORACH

Wykopaliska archeologiczne prowadzone w Masadzie dostarczyły sześciu stempli na amforach. Wszystkie zawierają napisy łacińskie

(no. 946-7: NEPOT[I]; no. 948: LIVI CAUSTR[I] SUR(I); no. 949-50: M OCT[A(VII)/ EUDE(MI) vel EUDE(MONIS); no. 951: PA). Inskrypcje te są datowane przez wydawców na okres herodiański. Przy datowaniu odwołano się do kontekstu archeologicznego, w jakim znaleziono stempel no. 946 (towarzyszące mu amfory (no. 795-6) zostały datowane przez Geigera i Cotton na 27-6 r. p.n.e.). Datowanie takie budzi jednak wiele wątpliwości. Nawet jeśli zawartość amfor istotnie należałoby związać z okresem panowania Heroda Wielkiego, nie ma pewności, czy na ten sam okres należy datować stemple, gdyż amfory mogły być używane wielokrotnie (por. Aubert 1994, 245). Być może studia prozopograficzne pozwoliłyby na bardziej precyzyjne ustalenia w tym zakresie.

Bibliografia

- AUBERT J.-J.(1994), *Busines Manager in Ancient Rome: A Social and Economic Study of Institores, 200 B.C. - A.D. 250*, Leiden.
- BERDOWSKI P. (2003), *Tituli picti und die antike Werbesprache für Fischprodukte*, Münstersche Beiträge z. antiken Handelsgeschichte, Bd. 22, H. 2, 18-54.
- BERDOWSKI P. (2006), *Garum of Herod the Great (a Latin-Greek Inscription on the Amphora from Masada)*, Analecta Archaeologica Ressoviensia 1, 239-257.
- COTTON H., GEIGER J. (1996), *The Economic Importance of Herod's Masada: The Evidence of the Jar Inscriptions*, JGRW, 163-70.
- COTTON H., LERNAU O., GOREN Y. (1996), *Fish sauces from Herodian Masada*, Journal of Roman Archaeology 9, 223-238.
- CURTIS R.I. (1991), *Garum and salsamenta. Production and commerce in materia medica*, Leiden.
- JGRW = *Judea and the Greco-Roman World in the Time of Herod in the Light of Archaeological Evidence. Acts of a Symposium Organized by the Instutute of Archaeology, The Hebrew University of Jerusalem and the Archaeological Institute, Georg-August-University of Göttingen at Jerusalem, November 3-4 1988*, ed. by K. Fittschen, G. Foerster, Göttingen.
- LSJ = Liddell H.G., Scott R, Jones H.S., *A Greek-English Lexicon*, Oxford 1994.

- Masada I = Y. Yadin, J. Naveh, Y. Meshorer, *Masada I. The Yigael Yadin Excavation 1963-1965 Final Reports. The Aramaic and Hebrew Ostraca and Jar Inscriptions. The Coins of Masada,* Jerusalem 1989.
- Masada II = H.M. Cotton, J. Geiger, *Masada II. The Yigael Yadin Excavation 1963-1965 Final Reports. The Latin and Greek Documents,* Jerusalem 1989.
- Masada III = E. Netzer, *Masada III. The Yigael Yadin Excavation 1963-1965 Final Reports. The Buildings. Stratigraphy and Architecture,* Jerusalem 1994.
- Masada IV = D. Barag, *Masada IV. The Yigael Yadin Excavation 1963-1965 Final Reports. Lamps* (D. Barag, M. Hershkovitz); *Textiles* (A. Sheffer, H. Granger-Tylor); *Basketry, Cordage and Related Artifacts* (K. Bernick); *Wood Remains* (N. Lipshnitz); *Ballista Balls* (A.E. Holley); *Addendum: Human Skeletal Remains* (J. Zias, D. Segal, I. Carmi), Jerusalem 1995.
- Masada V = G. Foerster, *Masada V. The Yigael Yadin Excavation 1963-1965 Final Reports. Art and Architecture,* Jerusalem 1996.
- Masada VI = *Masada VI. The Yigael Yadin Excavation 1963-1965 Final Reports. Hebrew Fragments from Masada* (S. Talmon); *Sira Scroll from Masada* (Y. Yadin), Jerusalem 1999.
- Masada VII = *Masada VII. The Yigael Yadin Excavation 1963-1965 Final Reports. Pottery, Weapons, Stone and other Artifacts* (w druku).
- MORAWIECKI L. (1997), *The Coins of Masada*, The Qumran Chronicle 7, 65-89 (= *Monety z Masady*, Res Historica 5, Lublin 1998, 165-82).
- NETZER E. (1996), *The Palaces Built by Herod – A Research Update*, JGRW, 27-35.
- RICHMOND I.A. (1962), *The Roman Siege-Works of Masada*, Israel, Journal of Roman Studies 52, 142-8.
- SAFRAI Z. (1994), *The Economy of the Roman Palestine*, London.